Sygn. akt I ACa 1196/13

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Mieczysław Brzdąk
Sędziowie :	SA Ewa Jastrzębska SO del. Ewa Solecka (spr.)
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 12 marca 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa D. J.

przeciwko I. U.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 26 marca 2013 r., sygn. akt I C 546/12

1) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 88 557 (osiemdziesiąt osiem tysięcy pięćset pięćdziesiąt siedem) złotych z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 80 000 (osiemdziesiąt tysięcy) złotych od dnia 1 lipca 2011 roku,

- od kwoty 8 557 (osiem tysięcy pięćset pięćdziesiąt siedem) złotych od dnia 4 kwietnia 2012 roku, a w pozostałej części powództwo oddala;

2) w pozostałym zakresie oddala apelację;

3) zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2 700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

sygn. akt I ACa 1196/13

UZASADNIENIE

D. J. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od I. U. kwoty 89 000 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 80 000 zł od 7 lipca 2011 roku i od kwoty 9 000 zł od wytoczenia powództwa do zapłaty, a także o zwrot kosztów procesu. W uzasadnieniu podała, że 2 stycznia 2011 roku pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy pożyczki kwoty 80 000 zł, które pozwana miała zwrócić do 30 czerwca 2011 roku z odsetkami w wysokości 1 500 zł miesięcznie. Fakt zawarcia umowy pożyczki potwierdził mąż pozwanej J. U.. W pozwie wyjaśniono, że kwota 9 000 zł to kapitalizowane odsetki na dzień zwrotu pożyczki.

Dnia 25 kwietnia 2012 Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Od powyższego nakazu skuteczny sprzeciw wniosła pozwana. Domagała się oddalenia powództwa. Zarzuciła nieprawdziwość dokumentu umowy pożyczki, niepodpisanie dokumentu o takiej treści. Zaprzeczyła zawarciu 2 stycznia 2011 roku umowy pożyczki. Pozwana zarzuciła możliwość wymienienia jednej kartki . Stwierdziła , że 30 czerwca podpisała dokument z uwagi na przelanie przez powódkę na jej konto firmowe 20 000 zł na poczet zakupu opon. Opony były zakupione, a następnie odsprzedane firmie powódki. Umowa była zabezpieczeniem przedpłaty na zakup opon używanych. Nie posiada umowy, gdyż została rozliczona.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 marca 2013 roku sygn.akt IC 546/12 Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 89 000 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 80 000 zł od dnia 1 lipca 2011 roku i od kwoty 9 000 zł od dnia 4 kwietnia 2012 roku oraz zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 8 067 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie to Sąd oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

Dnia 2 stycznia 2011 roku pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy pożyczki kwoty 80 000 zł, które pozwana miała zwrócić do 30 czerwca 2011 roku z odsetkami w wysokości 1 500 zł miesięcznie. Fakt zawarcia umowy pożyczki potwierdził mąż pozwanej J. U.. Strony pozostawały w kontaktach towarzysko-handlowych.

W dniu 30 czerwca 2012 roku powódka przelała na konto firmowe pozwanej kwotę 20 000 zł. Jako tytuł przelewu wskazano „przedpłata na opony". Za otrzymane pieniądze pozwana nabyła opony, a następnie odsprzedała powódce. Pozwana wystawiła fakturę VAT (...) z dnia 31 lipca 2010 roku, na kwotę brutto 18 739,20 zł. Strony są zgodne, że pieniądze zostały rozliczone, reszta zwrócona powódce.

Z przeprowadzonego w sprawie dowodu z opinii biegłego wynika, że przy spisywaniu przedmiotowej umowy użyto dwóch narzędzi pisarskich, nie można było natomiast podjąć badań w kierunku udzielenia odpowiedzi na pytanie czy obie strony umowy pożyczki powstały w tym samym czasie.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy uznał roszczenie powódki za zasadne na mocy art. 720 kc. Wskazał, że obowiązek zwrotu pożyczki wynika z treści umowy stron . O tym , że była to umowa pożyczki świadczy zapis jej § (...) , pod którym znajdują się podpisy stron, a także męża pozwanej J. U.. Treść § (...) koresponduje z treścią strony 1 umowy stron mimo, iż istotnie podpisów na niej nie ma. Sąd pierwszej instancji stwierdził , że nie przekonało go tłumaczenie pozwanej odnośnie innego celu i sensu spisywania umowy pomiędzy stronami. Pozwana nie przestawiła tej innej umowy, aby uwiarygodnić swe twierdzenia, inaczej niż powódka, która w logiczny sposób wyjaśniła sens przedpłaty na opony. Dodatkowo potwierdził to sposób opisania tytuł przelewu bankowego , a w ślad za przelewem wystawiona została faktura na opony. Sąd stwierdził , że takie rozliczenia są często spotykane, w przeciwieństwie do zabezpieczania przedpłaty umową pożyczki.

Pozwana przyznaje, że umowa pożyczki była i potwierdza to zapis. Zapisy narzędziem typu pisak - cienkopis są i na pierwszej i na drugiej stronie. Długopis jest tyko na pierwszej stronie. Sąd zaakcentował , że była to jedyna umowa , jaka została mu przedstawiona . Fakt wypłaty pieniędzy jako środków na udzielenie pożyczki uwiarygodniony został przez powódkę wydrukiem bankowym , a także logicznymi zeznaniami powódki i świadka M. S. , natomiast pozwana zeznań nie złożyła.

Wobec powyższego Sąd uznał zasadność roszczeń powódki i orzekł jak w wyroku, na podstawie art. 720 kc, a także 353 kc i 353^1 kc . Odnośnie odsetek sąd wziął pod uwagę treść art. 482 kc i 359 §1 i § 2^1 kc. Wymogi tego przepisu zostały zachowane. O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 i 108 kpc .

Apelację od tego wyroku wywiodła pozwana, zaskarżając go w całości i zarzucając :

-sprzeczność istotnych ustaleń sądu z zebranym w sprawie materiałem dowodowym polegającą na przyjęciu , że pozwana zawarła z powódką umowę pożyczki z dnia 2.1.2011 r. na kwotę 80.00 zł podczas gdy powódka nie wykazała , iż pierwsza strona umowy objęta została podpisem pozwanej,

-naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na treść wyroku , tj. art. 6kc oraz art. 253 kpc poprzez ich niewłaściwe zastosowanie przez uznanie, że ciężar dowodu w zakresie integralności wydruku blankietu umowy (pierwszej strony umowy „pożyczki" z 2.1.2011 r.) z podpisaną częścią dokumentu umowy pożyczki spoczywa na pozwanej , art. 227 i 232 kpc poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych co do autentyczności i integralności dokumentów w tym zbadanie materiału (papieru) na którym utrwalono „umowę", art. 233 kpc poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i oparcie wyroku na ustaleniach poczynionych wbrew zasadom logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego tj. przez uznanie, że powódka wykazała , iż doszło pomiędzy stronami do zawarcia umowy na podstawie której domaga się zapłaty , pomimo iż z samych oględzin dokumentu wynika, że może on nie być autentyczny oraz integralny, jak i nie wynika to z pozostałych okoliczności,

-obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 359 § 2^1 kpc i art. 359 § 2^2 kpc poprzez zasądzenie kapitalizowanej kwoty odsetek w wysokości 9.000 zł podczas gdy kwota ta przewyższa odsetki maksymalne .

Wskazując na powyższe pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na rzecz pozwanej od powódki kosztów postępowania , w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje .

Powódka wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego , w tym kosztów zastępstwa procesowego .

Wszystkie zarzuty apelacji określiła jako niezasadne wskazując, że pozwana nie kwestionowała prawdziwości swego podpisu na przedmiotowym dokumencie, wobec czego to ona obciążona była ciężarem dowodu po myśli art. 253 kpc . Pozwana nie udowodniła swych twierdzeń jakoby podpisy stron dotyczyły innej umowy, a wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych nie składała. Powódka zaprzeczyła ponadto, aby określone w umowie odsetki umowne przekraczały odsetki maksymalne.

Sąd Apelacyjny zważył :

Apelacja była zasadna tylko w części odnoszącej się do naruszenia art. 359 § 2^1 kpc i art. 359 § 2^2 kpc przez zasądzenie skapitalizowanej kwoty odsetek w wysokości przewyższającej odsetki maksymalne , natomiast w pozostałym zakresie podlegała oddaleniu.

Zarzuty pozwanej, jakoby Sąd Okręgowy dopuścił się naruszenia art. 6kc oraz art. 253 kpc oraz dokonania ustaleń faktycznych sprzecznych z zebranym w sprawie materiałem dowodowym były bezpodstawne.

Argumentacja przedstawiona w apelacji dla poparcia powyższych twierdzeń odnosiła się do kluczowej w sprawie niniejszej kwestii autentyczności umowy stron z dnia 2 stycznia 2011 r. , z którego to stosunku prawnego wywodzone jest roszczenie powódki. Zawarcie tej umowy potwierdzone jest dokumentem prywatnym, który zgodnie z art. 245 kpc stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Ciężar zaprzeczenia prawdziwości takiego dokumentu lub wykazania , że zawarte w nim oświadczenie osoby, która je podpisała, od niej

nie pochodzi spoczywa na stronie , która podnosi takie właśnie zastrzeżenia , co wynika w sposób jednoznaczny z uregulowania art. 253 kpc.

Wobec powyższego twierdzenie apelującej, że Sąd pierwszej instancji rozpoznając sprawę naruszył reguły rozkładu ciężaru dowodu ocenić należało jako błędne.

Zaakcentować należy, że pozwana nie zaprzeczała prawdziwości swego podpisu , umiejscowionego na drugiej stronie umowy spisanej na dwóch kartkach .

Apelująca wywodziła , że skoro jej obrona polegała na negowaniu integralności spornego dokumentu , to nie stosował się do niej wymóg art. 245 kpc lecz ciężar dowodu przesunął się na powódkę . Rozumowanie takie jest niesłuszne i nie znajduje podstaw w przepisach prawa . Powołany przepis jest wyrazem generalnej reguły procesowej, zgodnie z którą jeśli prawo przypisuje danemu środkowi dowodowemu określone domniemanie faktyczne, ciężar obalenia tego domniemania spoczywa na osobie , która mu zaprzecza. Obowiązujące w polskim procesie cywilnym zasady rozkładu ciężaru dowodu wykluczają obarczanie strony obowiązkiem przedstawienia tzw. dowodu negatywnego, a więc wykazywaniem w odpowiedzi na zarzut strony przeciwnej, że jakieś zdarzenie lub okoliczność nie miały miejsca (w tym przypadku : że pierwsza strona dokumentu nie została zamieniona).

Całkowicie błędny był wywód apelacji, jakoby podniesienie przez pozwaną zarzutu , że przedstawiony Sądowi dokument prywatny , zapisany na więcej niż jednej karcie, nie odpowiadał w całości treści dokumentu podpisanego przez pozwaną z powodu zamienienia jednej z kart, nie podlegało regulacji art. 253 kpc .

Istota takiego zarzutu sprowadza się bowiem do twierdzenia , iż zawarte w określonym dokumencie oświadczenie „nie pochodzi od osoby, która je podpisała” (w całości lub w części) , co odpowiada stricte dyspozycji powołanego przepisu.

W orzecznictwie zgodnie przyjmuje się , że na stronie, która dokument prywatny podpisała, spoczywa - stosownie do art. 253 k.p.c. - obowiązek obalenia domniemania, że zawarte w tym dokumencie oświadczenie od niej pochodzi , gdyż zaprzeczenie prawdziwości dokumentu prywatnego złożonego przez jedną ze stron procesu przenosi na drugą stronę (zaprzeczającą) ciężar wykazania, że dokument nie jest prawdziwy (vide - wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2000 r. , II CKN 668/98 , LEX -nr 51054 , z 4 września 2007 r., I PK 112/07, OSNP 2008/19-20/288, LEX nr 454725).

Niezasadny był także zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 227 i 232 kpc oraz art. 233 kpc albowiem Sąd ten dokonał wszechstronnego i racjonalnego rozważenia materiału dowodowego , nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów, nie można mu też przypisać poczynienia ustaleń faktycznych wbrew zasadom logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego,jak twierdzi apelująca.

Pozwana twierdziła, że zawarła z powódką umowę „zabezpieczenia” przedpłaty na zakup opon i wskazywała na możliwość zamienienia pierwszej kartki umowy. Nie przedstawiła jednak żadnych dowodów to potwierdzających , nawet w postaci własnych zeznań , gdyż nie stawiła się w sądzie. Słusznie podniósł Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku , że umowa pożyczki z dnia 2 stycznia 2011 r. była jedyną , jaka została mu okazana. Pozwana uwiarygodniłaby swe twierdzenie , że podpisana przez nią druga strona umowy była częścią innego dokumentu niż złożony przez powódkę , gdyby wykazała fakt zawarcia przez strony innej umowy , której ostatnia, podpisana strona byłaby taka sama jak w przypadku umowy przedmiotowej w sprawie. Nie tylko tego nie czyniła, lecz nawet nie była w stanie jednoznacznie określić, jaka miała być treść rzekomej umowy służącej zabezpieczeniu przedpłaty na zakup opon.

W tym kontekście wskazać należy na bezsporną okoliczność , że pozwana podpisała się pod sporną umową w miejscu oznaczonym jako „podpis pożyczkobiorcy”, pod zapisem obejmującym trzy paragrafy o numerach (...) mówiących m.inn. o warunkach przesunięcia „spłaty pożyczki” oraz o sporządzeniu umowy w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach. Pozwana nie może zatem skutecznie zaprzeczać , że zawarła z powódką umowę pożyczki, a nie jakąś inną . Przytoczona treść umowy z 2 stycznia 2011 r. podważa też wiarygodność wersji pozwanej , skoro twierdziła ona

jakoby podpisana przez nią umowa sporządzona została w jednym egzemplarzu (vide- oświadczenie pełnomocnika pozwanej - k.66 verte) .

Podzielić należy jako prawidłową ocenę Sądu pierwszej instancji , że powódka ze swej strony w logiczny sposób wyjaśniła okoliczności dokonania przedpłaty na opony, co potwierdził także sposób opisania tytułu przelewu bankowego i wystawienie faktury na opony oraz że takie rozliczenia są często spotykane, w przeciwieństwie do zabezpieczania przedpłaty umową pożyczki.

Całkowicie bezpodstawny był zarzut apelacji , jakoby Sąd Okręgowy uchybił zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego ignorując to, że jakoby z samych oględzin dokumentu wynika, że może on nie być autentyczny oraz integralny. Twierdzenie , jakoby brak autentyczności lub integralności dokumentu był oczywisty na podstawie jego oględzin jest wyrazem skrajnie subiektywnej oceny pozwanej. Natomiast Sąd pierwszej instancji oparł się przy ocenie spornej umowy na opinii biegłego z zakresu grafologii , dopuszczonej w sprawie zgodnie z wnioskiem strony pozwanej , która to opinia zarzutów pozwanej nie potwierdziła.

Wbrew temu co twierdzi pozwana , teść spornego dokumentu nie daje podstaw do uznania, że pomiędzy pierwszą a drugą kartą zerwany jest związek logiczny , intelektualny i przestrzenny ; jest wręcz odwrotnie. Skoro tak , bezpodstawny był zarzut apelacji , jakoby podpis powódki nie pozostawał w związku z całą treścią przedmiotowej umowy.

W związku z powyższym stwierdzić należy , że nie naruszył też Sąd Okręgowy art. 232 kpc przez to , że nie dopuścił z urzędu dowodu z opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych . Przewidziane w art. 232 k.p.c. uprawnienie sądu dopuszczenia dowodu nie wskazanego przez strony ma charakter wyjątkowy, co oznacza, że nieprzeprowadzenie tego dowodu przez sąd z urzędu tylko w szczególnym wypadku może być uznane za uchybienie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1998 r.,II CKN 656/97, OSNC 1998/12/208, Biul.SN 1998/9/13, LEX nr 33756)

Pełnomocnik pozwanej sprecyzował, na jaką okoliczność postuluje dowód z opinii biegłego : dotyczyła ona tylko oceny „starości pisma", o integralności obu kart, porównaniu papieru, miejsca zszycia kart , tuszu drukarki - nie było mowy. Podnoszona w apelacji okoliczność, że pozwana była reprezentowana przez nieprofesjonalnego pełnomocnika nie mogła odnieść skutku, gdyż taka była wola strony, w żaden sposób nie ograniczonej w możliwości skorzystania z pomocy prawnika. W związku z tym , złożony w apelacji wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych w K. podlegał oddaleniu na zasadzie art. 381 kpc. To samo dotyczyło wniosku o przesłuchanie charakterze świadka męża pozwanej J. U., albowiem i ten dowód strona mogła powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji.

Z przedstawionych względów , apelacja w zakresie w jakim dążyła do zmiany całego wyroku przez oddalenie powództwa podlegała oddaleniu . Słuszny był natomiast zarzut , iż kwota 9.000 zł zasądzona z tytułu kapitalizowanych odsetek kapitałowych przekraczała sumę odsetek maksymalnych , jakie zgodnie z art.359 § 2^1 i § 2^2 kc mogą być naliczone od pożyczonej kwoty 80.000 zł , gdyż odsetki maksymalne za okres od 2 stycznia 2011 r. do 30 czerwca 2011 r. wynoszą 8.557 zł (stopa roczna do 19.1.2011 r. - 20% , od 20.1.2011r. - 21% , od 6.4.2011r. - 22% , od 12.5.2011r. - 23%, od 9.6.2011r. – 24%).

Sąd Apelacyjny orzekł zatem jak w sentencji , na mocy art. 385 kpc i art. 386 § 1 kpc . O kosztach rozstrzygnięto na zasadzie art. 100 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc.